VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Śledczej do zbadania prawidłowości i legalności działań organów i instytucji publicznych wobec podmiotów wchodzących w skład Grupy Amber Gold (nr 7)**

z dnia 3 listopada 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Śledczej do zbadania prawidłowości i legalności działań organów i instytucji publicznych wobec podmiotów wchodzących w skład Grupy Amber Gold (nr 7)

3 listopada 2016 r.

Komisja Śledcza do zbadania prawidłowości i legalności działań organów i instytucji publicznych wobec podmiotów wchodzących w skład Grupy Amber Gold, obradująca pod przewodnictwem poseł **Małgorzaty Wassermann (PiS)**, przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– uzupełnienie składu prezydium Komisji;

– przyjęcie uchwały w sprawie zwolnienia z tajemnicy prawnie chronionej dokumentów znajdujących się w dyspozycji Komisji, przekazanych przez Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa;

– rozpatrzenie wniosków dowodowych.

W posiedzeniu udział wzięli: **Waldemar Gontarski, Justyna Halagarda, Tomasz Ludwiński, Tomasz Majchrzak, Sławomir Śnieżko** stali doradcy Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Igor Amarowicz, Anna Jasieńska, Wioletta Więciorkowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Otwieram posiedzenie sejmowej Komisji Śledczej do zbadania prawidłowości i legalności działań organów i instytucji publicznych wobec podmiotów wchodzących w skład Grupy Amber Gold. Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje rozpatrzenie wniosków dowodowych, jeżeli takowe zostaną zgłoszone, oraz uzupełnienie składu prezydium Komisji i ewentualnie kwestie bieżące.

Szanowni państwo, chciałabym także poinformować, że do Komisji wpłynęły dokumenty przekazane przez ministra infrastruktury i budownictwa. W związku z tym proponuję, aby rozszerzyć porządek dzienny o dyskusję na temat zwolnienia z tajemnicy prawnie chronionej dokumentów znajdujących się w dyspozycji Komisji.

Czy jest sprzeciw wobec zaproponowanego porządku dziennego? Nie słyszę sprzeciwu. Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do realizacji przyjętego porządku. Zaczniemy od uzupełnienia składu prezydium. Otwieram procedurę zgłaszania kandydatur do prezydium Komisji. Pan przewodniczący Suski, bardzo proszę.

Poseł Marek Suski (PiS):

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, chciałbym zgłosić kandydaturę pana posła Tomasza Rzymkowskiego.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są inne kandydatury? Nie widzę. Czy pan poseł wyraża zgodę na kandydowanie?

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Tak, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję. Czy jest sprzeciw wobec kandydatury pana posła Tomasza Rzymkowskiego? Nie słyszę sprzeciwu. Rozumiem, że w tej sytuacji nie musimy głosować kandydatury pana posła. Stwierdzam, że wobec braku sprzeciwu pan poseł Rzymkowski został wybrany do składu prezydium Komisji.

Przechodzimy do kolejnego punktu porządku dziennego. Uchwała Komisji Śledczej nr 6. Na podstawie art. 11f ustawy z dnia 21 stycznia 1999 r. Komisja postanowiła zwolnić z tajemnicy przedsiębiorstwa dokumenty przesłane Komisji 26 października 2016 r. przez ministra infrastruktury i budownictwa w celu wykorzystania ich w pracach Komisji. Czy jest sprzeciw wobec treści zaproponowanej uchwały? Nie słyszę sprzeciwu. Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że Komisja podjęła uchwałę nr 6.

Przystępujemy do rozpatrzenia wniosków dowodowych. Czy ktoś z państwa zgłasza wnioski dowodowe? Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, chciałbym zgłosić kilka wniosków dowodowych. Przedstawię je po kolei.

Na podstawie ustawy z dnia 21 stycznia 1999 r. o sejmowej komisji śledczej, z późniejszymi zmianami, wnoszę o zwrócenie się do ministra sprawiedliwości – prokuratora generalnego, szefa ABW, szefa CBA, przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego, prezesa Narodowego Banku Polskiego, ministra rozwoju, głównego inspektora informacji finansowej, głównego inspektora kontroli skarbowej, ministra spraw wewnętrznych i administracji, szefa Urzędu Lotnictwa Cywilnego, szefa Państwowej Inspekcji Pracy, szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, szefa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów o przekazanie, w tym momencie następuje kluczowe zdanie, obecnej pisemnej oceny czynności podejmowanych przez wyżej wymienione urzędy oraz podmioty im podległe w zakresie działań związanych ze spółką Amber Gold oraz spółkami powiązanymi, a także Marcinem i Katarzyną P., ze szczególnym uwzględnieniem okresu 2009-2012. Dokument powinien również zawierać wnioski, jakie wynikają z obecnej oceny oraz ewentualne wskazanie osób odpowiedzialnych za nieprawidłowości.

Kolejny wniosek. Na podstawie stosownej ustawy zwracam się z wnioskiem…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Bardzo przepraszam, panie pośle, ale może rozstrzygnijmy najpierw jeden wniosek, a dopiero będzie pan składał kolejny. Myślę, że tak będzie logicznie. O ile dobrze zrozumiałam, chciałby pan, żeby obecny urząd lub organ ocenił działania swoich poprzedników w podanym zakresie.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Tak, pani przewodnicząca. Konsekwencją tego wniosku będzie możliwość ustalenia odpowiedzialności poszczególnych urzędów, określenia jej z punktu widzenia obecnego kierownictwa tych instytucji. Wymaga to oczywiście wezwania na przesłuchanie wszystkich wymienionych przeze mnie osób. Chodzi o zbadanie kwestii kontynuacji funkcjonowania organów państwa, poznanie punktu widzenia obecnej administracji na podstawie obecnej wiedzy i posiadanych dokumentów. Sądzę, że może to mieć kluczowe znaczenie dla prac Komisji. Ponadto uważam, że bieżąca ocena przedstawiona przez szefów tych instytucji byłaby bardzo pomocna dla Wysokiej Komisji.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Byłabym skłonna zgodzić się z panem, gdyby nie kwestia, moim zdaniem, zbyt dużej ogólności przedstawionego wniosku. Możemy oczywiście podjąć tego rodzaju próbę i zobaczymy, jak na nasz wniosek zareagują urzędy, ale proszę zauważyć następującą rzecz. Jeśli weźmiemy choćby zakres informacji na ten temat znajdujących się w posiadaniu prokuratury, to wyjdzie nam, tak przynajmniej ja policzyłam, że prokuratura prowadzi dodatkowo od 30 do 40 innych postępowań poza samą sprawą Marcina P. Wydaje mi się, że konieczne byłoby doprecyzowanie pana wniosku, wskazanie wymienionym organom, o co konkretnie nam chodzi. Jako przykład podam ministra finansów, do którego też

chce pan wystąpić. Pojawia się pytanie, czy ma on analizować sprawę z punktu widzenia informacji finansowej, czy z punktu widzenia urzędu kontroli skarbowej?

Pański wniosek jest wart zastanowienia, ale nie wiem, czy powinniśmy go dziś rozstrzygać. Czy nie lepiej się nieco dłużej zastanowić i doprecyzować treść wniosku?

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Pani przewodnicząca, moim zdaniem odpowiedź jest dość prosta. Instytucje, głównie w 2012 r., sporządzały różnego rodzaju białe księgi i raporty. Istnieje zatem przykład, w jaki sposób można dokonać podsumowania, o które wnoszę. Dlatego sądzę, że uszczegółowienie wniosku mogłoby doprowadzić do jego zawężenia. Jestem zdania, że powinniśmy pozostawić ocenę sprawy wymienionym instytucjom, niech same określą zakres. Mnie interesuje przede wszystkim ich obecne stanowisko w tej kwestii. To zagadnie nie jest dla mnie kluczowe. Poza tym uważam, że tego typu ocena może skierować prace Komisji na zupełnie nowe tory.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy można, pani poseł?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Chwileczkę. Panie pośle, zapytam w następujący sposób: czy zechciałby pan podjąć decyzję, żebyśmy dziś tego wniosku nie rozstrzygali? Proponuję, abyśmy teraz wniosek tylko omówili. Decyzja leży po pana stronie. Czy koniecznie chce pan, żebyśmy dziś głosowali ten wniosek?

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Szanowna pani przewodnicząca, w pani wystąpieniu dostrzegam pozytywne intencje związane z tym wnioskiem. Myślę, że wyjściem byłoby przyjęcie tego wniosku z jednoczesnym zastrzeżeniem, że skierujemy go do wymienionych podmiotów w odpowiednim czasie, w momencie, który pani przewodnicząca i prezydium uznają za właściwy. Chodzi mi o takie zgranie terminów, aby niejako wpasować pozyskane informacje w harmonogram prac naszej Komisji. Ponieważ dzisiaj spotkaliśmy się m.in. także po to, żeby złożyć nowe wnioski dowodowe, dlatego podtrzymuję moje stanowisko. Rozumiem intencje pani przewodniczącej, ale proszę o rozpatrzenie tego wniosku.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Jeżeli pan podchodzi do zagadnienia w taki sposób, to odpowiem panu następująco: ten wniosek jest niewykonalny z prawnego punktu widzenia. Nie da się zrealizować w ten sposób sformułowanego wniosku. Trzymając się tylko przykładu prokuratury, nie jest ona w stanie ocenić 500 lub 600 tomów akt postępowań prowadzonych w całej Polsce. Kto i w jakim trybie miąłby to wykonać? To jest niemożliwe.

Jeśli pan chce złożyć wniosek w takim kształcie, to oczywiście będziemy go głosować, ale ja nie umiem sobie wyobrazić, w jaki sposób miałby on zostać zrealizowany. Potrafię sobie natomiast wyobrazić sytuację, w której zamawiam analizy, ale dotyczące poszczególnych problemów. Określam wtedy problem i proszę o dokonanie analizy przez eksperta lub przedstawienie oceny konkretnej sytuacji. Pański wniosek jest jednak tak szeroki, że moim zdaniem jego realizacja nie będzie możliwa. Panie pośle, jak pan sobie na przykład wyobraża analizę 16 tysięcy tomów akt w sprawie głównej? Kto miałaby ją wykonać? Zakładam, że wszyscy państwo, podobnie jak i ja, codziennie zapoznajecie się z dokumentami. Macie zatem świadomość, że ilość tych akt nie jest olbrzymia. Materiał jest przeogromny, obejmuje kilkadziesiąt postępowań w całej Polsce. Kto ma być w tej sytuacji superarbitrem, który to wszystko oceni?

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Szanowna pani przewodnicząca, jakimś sposobem, mimo wielu wymienionych przez panią przeszkód, białe księgi jednak w tamtym czasie powstały.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ale proszę zauważyć, ile było materiału w 2012 r. w porównaniu do okresu, kiedy to wszystko się zaczynało.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Ja to wszystko doskonale rozumiem, niemniej jednak, w ramach ciągłości pracy instytucji i ich odpowiedzialności wobec państwa taka praca wydaje mi się być możliwa do wykonania. Myślę, że nie powinniśmy podchodzić do problemu w sposób zachowawczy. Jeśli instytucje odpowiedzą nam, że to jest niemożliwe, albo że trzeba uszczegółowić wniosek, wówczas to zrobię. Moim zdaniem, możemy spokojnie poprosić szefów tych instytucji o bieżącą ocenę tamtych działań. Ten materiał będzie bardzo przydatny do dalszych prac naszej Komisji. Myślę, że nie jest to szczególna przeszkoda natury formalnej, ani jakaś obstrukcja dla prac Komisji, a wręcz przeciwnie, będzie to materiał, który pozwoli nam spojrzeć na problem z innej perspektywy.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Pan poseł Jarosław Krajewski, bardzo proszę.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, panie pośle, mam następującą propozycję. Nie głosujmy tego wniosku dzisiaj, ale zgodnie z zasadą, którą kierujemy się od początku prac Komisji, akt głosowania i decyzję w sprawie ewentualnego wystąpienia do instytucji wymienionych przez pana posła podejmijmy na następnym posiedzeniu. Mam oczywiście na myśli to posiedzenie, które będzie poświęcone kwestiom organizacyjnym, a nie najbliższe posiedzenie, w trakcie którego będziemy przesłuchiwać panią prokurator Barbarę Kijanko.

Chciałbym zapoznać się z wnioskiem pana posła w formie pisemnej. Nie miałem takiej możliwości wcześniej, a jestem zdania, że w niektórych elementach tego wniosku dobrze byłoby pewne kwestie doprecyzować, na przykład w przypadku prokuratury. Przypominam, że Komisja jednogłośnie zdecydowała, że najpierw przyjrzymy się pracy i ocenimy działania prokuratury. Z wniosku złożonego dziś przez pana posła Zembaczyńskiego wynika, że powinniśmy wystąpić do wszystkich instytucji wymienionych w uchwale Sejmu. Moim zdaniem, to nie jest jeszcze ten etap, na którym moglibyśmy merytorycznie rozmawiać o kwestiach związanych z działalnością Ministerstwa Gospodarki lub Urzędu Lotnictwa Cywilnego. Dlatego wnoszę o to, aby ten wniosek został przegłosowany na następnym posiedzeniu Komisji. Taka jest moja propozycja, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję. W tym duchu apelowałam pierwotnie do pana posła Zembaczyńskiego. Rozumiem intencje pana posła. Pragnę przypomnieć, że proponowałam na początku prac Komisji, aby wnioski dowodowe były rozpatrywane na posiedzeniach zamkniętych. Bardzo doceniam inicjatywę każdego posła w tej materii, ponieważ stworzyć wniosek na podstawie dostępnego materiału to ogromna praca. Jak być może państwo pamiętacie, w trakcie zamkniętych posiedzeń udawało nam się przepracowywać wnioski w taki sposób, że niekiedy niewątpliwie słuszne idee przyoblekały ostatecznie w nieco odmienne kształty.

Dlatego mam nadzieję, że pan poseł Zembaczyński zgodzi się, abyśmy dziś jego wniosku nie rozpatrywali. Lepiej będzie jak się dodatkowo spotkamy i porozmawiamy na ten temat, niż mielibyśmy teraz podejmować decyzję. Idea wniosku pana posła jest słuszna, zastanawiam się tylko nad możliwością jej realizacji. Proszę zauważyć, że w przypadku naszych pierwszych wniosków, które były dość ogólne w treści, spotkaliśmy się z taką reakcją adresatów, że odsyłali nam pismo z prośbą o większą konkretyzację, zarówno jeśli chodzi o czas, jak i o zawartość merytoryczną. Wynika to z faktu, że zgromadzony materiał dowodowy jest rzeczywiście ogromny.

Jeżeli pan poseł by się zgodził, to proponuję, aby rozpatrzenie wniosku odłożyć do przyszłego wtorku. Moglibyśmy do sprawy powrócić przed przesłuchaniem lub po przesłuchaniu pani prokurator Kijanko. Zobaczymy, kiedy będzie nam wygodniej zająć się tym wnioskiem. Czy wyraża pan zgodę na tę propozycję?

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Oczywiście, pani przewodnicząca, zgadzam się. Mnie nie zależy na tym, aby już na następnym posiedzeniu mieć gotowy materiał. Zdaję sobie sprawę, jak obszerne są akta sprawy.

Dążę jedynie do tego, abyśmy pozyskali, weszli w posiadanie aktualnej wersji białych ksiąg, żebyśmy poznali punkt widzenia obecnych szefów instytucji centralnych na wydarzenia, które miały miejsce w okresie minionym. Realizacje mojego wniosku możemy włączyć do harmonogramu prac Komisji w takim terminie, który ułatwi nam procedowanie. Krótko mówiąc, akceptuję pani propozycję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję bardzo. Na dyskusję roboczą w tej sprawie zapraszam członków Komisji po zamknięciu dzisiejszych obrad. Będziemy mieli wówczas sposobność spokojnego przedyskutowania poszczególnych stanowisk i argumentów.

Pan przewodniczący Marek Suski, bardzo proszę.

Poseł Marek Suski (PiS):

Chciałem wypowiedzieć się w podobnym tonie, jak pani przewodnicząca, ale skoro słyszę, że pan poseł Zembaczyński wyraził zgodę na przedstawioną propozycję, to ograniczę się do przedłożenia kolejnej propozycji. Proponuję, abyśmy w ramach prac prezydium Komisji nieco doszlifowali projekt wniosku pana posła. Jak zauważyła pani przewodnicząca, jest on w intencjach słuszny, ale niedoskonały w formie. Rzeczywiście, o tym też wspominała pani przewodnicząca, zdarzało nam się składać wnioski, na które instytucje odpowiadały prośbą o uszczegółowienie. Prawdopodobnie, w przypadku wniosku pana posła, zamiast osiągnięcia zakładanego celu także otrzymalibyśmy zwrotnie pytania i prośby o uszczegółowienie treści. Dlatego sensownym wydaje mi się to, żebyśmy wspólnie usiedli i doprecyzowali wniosek na tyle, aby był on możliwy do wykonania przez poszczególne instytucje. Ogrom materiału, który te instytucje miałyby obrobić, jest rzeczywiście pokaźny, zwracam jednak uwagę, że na każdą z tych instytucji przypada jedynie część całości, z którą my musimy się zmierzyć. Nie ulega wątpliwości, że pomoc ze strony tych instytucji byłaby ze wszech miar wskazana.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Rozumiem, że rozstrzygnięcie w sprawie tego wniosku odkładamy do przyszłego wtorku.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Czy mogę przejść do kolejnych wniosków?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Bardzo proszę.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, kontynuując zgłaszanie wniosków dowodowych chcę wyrazić nadzieję, że uda nam się podjąć uchwałę w sprawie pozyskania notatki szefa ABW Krzysztofa Bondaryka, przygotowaną dla premiera Donalda Tuska. Wniosek dowodowy w tej sprawie jest o tyle istotny, że obecnie większość członków Komisji, a zdaje się że chyba wszyscy, posiadają dostęp do informacji oklauzulowanych. Oznacza to, że najwyższa pora, aby zacząć się powoli z tymi informacjami zapoznawać.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Przepraszam, panie pośle, ale wydaje mi się, że w materiałach, o udostępnienie których występowaliśmy, zwracaliśmy się już także o notatkę, której dotyczy pański wniosek.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Nie wiem, czy ten dokument był gdzieś wyodrębniony. Jako samodzielny dokument chyba nie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie pośle, zwracaliśmy się do Kancelarii Prezesa Rady Ministrów o przekazanie całej dokumentacji dotyczącej Amber Gold, jaka wpłynęła do KPRM, w tym także o dokumentację, która była kierowana bezpośrednio do pana premiera. Całość dokumentów jest podzielona na część jawną i część tajną. Jednocześnie zwróciliśmy się do ministra koordynatora do spraw służb specjalnych o przesłanie wszystkich dokumentów, które dotyczyły tej sprawy, jakie znajdują się w posiadaniu szeroko rozumianych cywilnych

służb specjalnych. Wystąpiliśmy także do ministra obrony narodowej o informację, czy tego rodzaju dokumenty znajdują się w posiadaniu wojskowych służb specjalnych.

Materiały z KPRM już przyszły. Przyznam, że nie zdążyłam ich jeszcze przeczytać, ponieważ cały czas skupiam się na sądach i na prokuraturze. Nie wiem, czy ta notatka nie jest już w naszym posiadaniu. Proponuję, żeby to najpierw sprawdzić. Jeśli jej nie będzie, to z pewnością wystąpimy o jej dostarczenie.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Przyjmuję tę propozycję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Jeśli dobrze pamiętam, to podawaliśmy dokładną datę, bodaj 24 maja.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Dokładnie o to mi chodziło, aby notatka była wyraźnie wyszczególniona w naszym zamówieniu, które składaliśmy w związku z konkretnymi dokumentami.

Kolejny wniosek dowodowy, który pozwolę sobie złożyć, to wystąpienie do prezesa NIK o informację, czy w ramach działalności kontrolnej Izby były badane sprawy dotyczące funkcjonowania spółki Amber Gold i podmiotów z nią powiązanych oraz czy ktokolwiek kiedykolwiek wnosił o przeprowadzenie takiej kontrolki przez NIK. Proszę także o przysłanie raportu dotyczącego kontroli UOKiK, KNF, Rzecznika Ubezpieczonych z zakresu ochrony klientów instytucji finansowych. Chodzi o raport z 2014 r. Wnoszę również o nadesłanie raportu NIK z kontroli Urzędu Lotnictwa Cywilnego, która miała miejsce w roku 2013. W odpowiedzi powinno zostać uwzględnione, ile wniosków do prokuratury skierowała NIK w sprawach kontroli instytucji państwowych dotyczących Amber Gold i podmiotów powiązanych.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie pośle, o ile mi wiadomo, w posiadanych dokumentach mamy materiały, o które zamierza pan występować. Informacja o tej kontroli została chyba nadesłana z Ministerstwa Infrastruktury. Faktycznie, Najwyższa Izba Kontroli sprawdzała działalność lotniczą i z tego, co wiem, materiały na ten temat są już w naszym posiadaniu, albo lada moment będzie się znajdować.

Moim zdaniem, pytanie jest nieco inne, a mianowicie, czy pan chce, abyśmy się zwrócili do Najwyższej Izby Kontroli o informację, czy NIK badała jakiekolwiek inne aspekty działalności Amber Gold?

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Dokładnie w ten sposób mój wniosek jest sformułowany. Oczywiście, ponieważ dokumenty do nas sukcesywnie spływają, to nie wykluczam, że niektóre z wniosków mogą być już nieaktualne. Chciałbym jednak zauważyć, że jest to istotny aspekt sprawy z naszego punktu widzenia.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Myślę, że nie ma przeszkód, żebyśmy wystąpili z zapytaniem do Najwyższej Izby Kontroli, czy poza badaniem działalności OLT przeprowadzała jakiekolwiek czynności dotyczące Amber Gold lub spółek z nią powiązanych. Wniosek o takiej treści poddam pod głosowanie, o ile pan poseł nie będzie chciał go jeszcze w jakiś sposób zmodyfikować.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Uważam, że treść wniosku jest tym, o co mi chodziło.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję. Czy ktoś z członków Komisji jest przeciw wnioskowi, żebyśmy podjęli uchwałę o zwróceniu się do Najwyższej Izby Kontroli z pytaniem o to, jakie aspekty zawiązane ze sprawą Amber Gold były przez Izbę badane? Nie słyszę sprzeciwu. Możemy procedować dalej.

Czy pan poseł ma jeszcze inne wnioski dowodowe?

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Tak, pani przewodnicząca. Chciałbym wystąpić o przesłuchanie konkretnych osób, ale rozumiem, że omówimy tę kwestię na następnym posiedzeniu.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czy chodzi o świadków związanych z wymiarem sprawiedliwości?

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Nie, natomiast uważam, że ich zeznania mogą być kluczowe.

Jeżeli pani pozwoli, to przejdę do następnego wniosku. Wnoszę o wystąpienie do marszałka Sejmu i szefa Kancelarii Sejmu o przekazanie treści wszystkich zapytań poselskich dotyczących sprawy Amber Gold. Zwłaszcza chodzi o te zapytania, które były kierowane do takich instytucji, jak prokurator generalny, we wrześniu 2012 r., wraz z uzyskanymi na nie odpowiedziami. Nie wszystko bowiem znajduje się w archiwach sejmowych.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Jako poseł może pan sięgnąć do tych materiałów w każdej chwili.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Odpowiedzi są, rzeczywiście, ale chodzi bardziej o treść. Nie wszystko jest dostępne.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie pośle, gwarantuję, że wszystko jest dostępne, a na dodatek jest to już w internecie.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Dobrze, w takim razie pozostałą część wniosków dotyczących kwestii osobowych przedstawię na następnym posiedzeniu. To wszystko z mojej strony. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Bardzo dziękuję panu posłowi. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Pani poseł Możdżanowska, bardzo proszę.

Poseł Andżelika Możdżanowska (PSL):

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, chciałbym złożyć wniosek dowodowy o powołanie biegłego z zakresu medycyny sądowej. Uzasadnienie jest następujące. Jeżeli jako Komisja Śledcza będziemy chcieli przesłuchać lekarza, to narażamy się na odpowiedzialność karną z tytułu nakłaniania lekarza do popełnienia przestępstwa polegającego na naruszeniu tajemnicy lekarskiej. Uważam, że zaproponowany przeze mnie środek, jako środek prawny, jest zgodny z obowiązującymi przepisami. Powołany biegły z dziedziny medycyny sądowej powinien w przeddzień posiedzenia Komisji ocenić aktualny stan zdrowia świadka i wypowiedzieć się, czy zdrowie pozwala świadkowi stanąć przed Komisją. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Pani poseł, jeśli chodzi o moje stanowisko, to przychylam się do pani wniosku, tyle tylko, że moim zdaniem jest on przedwczesny. Pani prokurator Kijanko odebrała wezwanie i nie przesłała do Komisji żadnej informacji, że się nie stawi na przesłuchanie. Prawdą jest również, że pani prokurator przedłożyła zwolnienie w swoim macierzystym zakładzie pracy. Mamy pełną wiedzę na temat tych spraw. Na ten moment mogę powiedzieć tak: jeżeli pani prokurator Kijanko się nie stawi, na pewno wrócimy do wniosku pani poseł.

Pan poseł Brejza, bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Pani przewodnicząca, na podstawie art. 15 ustawy wnoszę o przekazanie przez prokuratora generalnego kopii postanowienia o zasięgnięciu opinii Prokuratury Okręgowej w Łodzi z dnia 10 czerwca 2013 r., sygnatura akt VI Ds./64/12, oraz przedstawienia pisemnej informacji na temat okoliczności sporządzenia kserokopii tych dokumentów, a w szczególności wskazania przyczyn, z powodu których Komisja Śledcza otrzymała wybrakowane materiały. Dysponujemy rzeczowym materiałem, który znajduje się w tomie 85. aktu oskarżenia, ale niestety wspomniany dokument nie jest kompletny.

Realizacja wniosku jest niezbędna do ustalenia, z jakimi instytucjami finansowymi współpracowali państwo Marcin i Katarzyna P. w celu ewentualnego transferowania środków finansowych, zarówno swoich, jak i podmiotów wchodzących w skład Grupy Amber Gold.

Postaram się wyjaśnić, o co chodzi. W tej chwili posiadamy tylko nieparzyste strony wspomnianego postanowienia. W dokumentacji brakuje wielu numerów rachunków bankowych, które znajdowały się na stronach, których kopii nie otrzymaliśmy. Wiemy, że oskarżeni korzystali z tych rachunków. Na podstawie wybrakowanego materiału bardzo trudno jest wysnuć jakikolwiek sensowny wniosek, zwłaszcza że dysponuje się tylko co drugą stroną tekstu.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Postaram się wyjaśnić pana wątpliwości, panie pośle. Dokładnie ten sam problem był przeze mnie sygnalizowany w prokuraturze. Uzyskałam wówczas odpowiedź, zresztą państwo tym pismem dysponujecie, iż pełne akta prokuratura wysłała do Sądu Okręgowego w Gdańsku. W prokuraturze pozostała tylko kopia tych materiałów, które zostały uznane przez prokuraturę za potrzebne. Pełna kopia akt nie została wykonana. Na moją prośbę o przekazanie akt zostaliśmy przez prokuraturę odesłani do Sądu Okręgowego w Gdańsku. Jak wspomniałam, prokuratura zrobiła sobie jedynie akta podręczne. Jest tego osiemdziesiąt kilka tomów. Prokuratorzy uznali, że do postępowania przed sądem jest to ilość wystarczająca.

Jeśli państwo pozbieracie wszystkie wnioski, to już wam o tym mówiłam, że posiadamy zgodę Sądu Okręgowego w Gdańsku i wówczas oddelegujemy jednego, dwóch lub trzech asystentów na jakiś czas do Gdańska w celu wyszukania tego, co nam jest potrzebne. Sąd nam tych akt, niestety, nie wyszuka. Udostępni nam akta, ale to co nas interesuje, znaleźć będziemy musieli sami pośród 16 tysięcy tomów dokumentacji. Dlatego proponuję, żeby pan wynotował, co jest panu potrzebne, panie pośle. Jeśli jest pan już z tym gotowy, to nie widzę najmniejszego powodu, aby nie przegłosować wniosku, żeby pana asystent otrzymał dostęp do akt.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Rozumiem, że wniosek dowodowy można także zgłosić ustnie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Tak.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Dlatego chciałbym zgłosić do protokołu, aby w przyszłości, jeśli asystent lub doradca Komisji znajdzie się w Sądzie Okręgowym w Gdańsku, to niech dokona także kserokopii parzystych stron postanowienia, o którym była mowa. Jest to bardzo ważny dokument.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

W tej kwestii się z panem zgadzam.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Moim zdaniem, jest to w ogóle jeden z najważniejszych dokumentów wchodzących do aktu oskarżenia i dlatego powinien znaleźć się w całości w dyspozycji Wysokiej Komisji.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Jak powiedziałam, zgadzam się z panem, panie pośle, ale pytanie brzmi, czy już w tej chwili chciałby pan, żeby pański asystent został upoważniony i pojechał do Gdańska po ten konkretny dokument? Czy może najpierw pozbieramy więcej tego typu dokumentów, których kserokopie będą nam niezbędne i dopiero wtedy upoważnione osoby pojadą do Gdańska?

Zwracam uwagę, że musimy w tej sprawie podjąć stosowną uchwałę. To raz, a dwa, musimy także wejść w kontakt z Sądem Okręgowym i ustalić termin wizyty upoważnionej osoby. Sąd musi bowiem wyrazić zgodę na dostęp konkretnej osoby do akt. Wspólnie z panem przewodniczącym Suskim byliśmy w Gdańsku i widzieliśmy pokój z aktami, który pokazał nam sąd. Jest to pomieszczenie mniej więcej tej wielkości jak sala, w której dziś obradujemy. Na całej powierzchni wiją się rzędy szafek, w których znajduje się

16 tysięcy tomów akt i pośród nich musimy szukać tego, co nam jest potrzebne. Jest to niewątpliwie wielkie utrudnienie, jednak chyba sami państwo dostrzegacie, że mamy do czynienia z jedną z największych spraw, które były prowadzone w Polsce. Musimy się zmierzyć z tym wyzwaniem. Nie mamy innego wyjścia.

Pytanie do posła Brejzy, czy zaczeka pan jeszcze i dopisze ewentualnie inne akta do wniosku, czy też woli abyśmy dziś upoważnili pańskiego asystenta do wyjazdu do Gdańska?

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

W takim razie zróbmy to dzisiaj.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobrze, ale wymaga to od pana sformułowania konkretnego wniosku.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Szanowna pani przewodnicząca, po wysłuchaniu przedłożonych wyjaśnień zwracam się z prośbą do Wysokiej Komisji o upoważnienie mojego asystenta do wykonania pełnej kserokopii postanowienia o zasięgnięciu opinii Prokuratury Okręgowej w Łodzi z dnia 10 czerwca 2013 r., sygnatura akt VI Ds./64/12.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie pośle, oczywiście możemy przegłosować taki wniosek, ale informuję, że musimy jeszcze nawiązać kontakt z sądem. Odbywa się to według określonej procedury. Dlatego głośno zastanawiam się, czy nie lepiej zaczekać dwa lub trzy tygodnie, aż tego rodzaju wniosków uzbiera nam się więcej.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Myślę, że wówczas zupełnie spokojnie będzie można upoważnić kolejnego asystenta. Możemy to czynić na bieżąco.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To nie do końca jest tak, jak pan myśli. Procedujący sąd za każdym razem musi wydawać konkretną zgodę dla konkretnej osoby, która ma uzyskać dostęp do akt. Pamiętajmy, że w sądzie trzy razy w tygodniu są wokandy. Jeśli pan chce dziś, to bardzo proszę. Nie widzę przeciwwskazań.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Bardzo proszę. Wolałbym to załatwić od razu dziś.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobrze. Pan poseł Pięta, bardzo proszę.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Panie pośle, chciałbym się tylko upewnić, czy zamierza pan wydelegować swojego asystenta? Chodzi panu o asystenta czy o doradcę Komisji?

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Panie pośle, z treści wypowiedzi przewodniczącej Wassermann zrozumiałem, że chodzi o asystenta. Liczę, że zostanie on dopuszczony do tych akt.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Wszystko leży w gestii sądu, panie pośle. To on decyduje, czy wyraża zgodę. Jeśli zażąda, aby to był doradca Komisji, wówczas wystąpimy o zgodę dla doradcy. Rozumiem, że uchwała, którą podejmiemy, upoważni nas do wskazania asystenta lub doradcy, w zależności od tego, czego zażyczy sobie Sąd Okręgowy w Gdańsku. Czy możemy zgodzić się na taką propozycję treści uchwały? Dziękuję.

Czy ktoś z państwa posłów jest przeciw podjęciu przez Komisję uchwały o treści przedstawionej wyżej? Nie słyszę sprzeciwu. Czy ktoś z państwa chciałby coś dodać do naszego wystąpienia, skoro postanowiliśmy, że jednak zwrócimy się do Sądu Okręgowego w Gdańsku? Nie słyszę. Dziękuję bardzo.

Wobec braku sprzeciwu uchwała przeszła w zaproponowanym brzmieniu. Od razu chcę uprzedzić pana posła, że procedura będzie trochę trwała. Wszystko leży bowiem

po stronie sądu, tzn. kontakt, analizy, zgoda itd. Dopiero po tym wszystkim upoważniona osoba będzie mogła udać się do Gdańska i przeszukiwać akta.

Możemy przejść do kolejnego wniosku. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Przedstawiam drugi wniosek dowodowy. Zgodnie z art. 15 ustawy wnoszę o zwrócenie się do prokuratora generalnego z wnioskiem o przeprowadzenie czynności mających na celu zobowiązanie panów prokuratorów Piotra Wesołowskiego i Ryszarda Tłuczkiewicza do przedłożenia znajdujących się w ich dyspozycji notatek służbowych, wszelkiej korespondencji, w tym także mailowej, oraz oświadczeń, jakie powstały podczas pełnienia przez nich obowiązków służbowych w Prokuraturze Generalnej w związku z wpływem do Prokuratury Generalnej pisma przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego Andrzeja Kubiaka z dnia 24 listopada 2011 r., zawierającego krytyczne uwagi odnoszące się do dochodzenia Prokuratury Rejonowej Gdańsk-Wrzeszcz, w tym również do decyzji o zawieszeniu postępowania. Chodzi o pismo, które nie zostało dostarczone do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta.

Druga część tego wniosku…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Chwileczkę, panie pośle.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Proszę mi tylko pozwolić skończyć.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Druga część wniosku dotyczy uzupełnienia materiałów przekazanych Komisji o wszelkie dokumenty, notatki służbowe, korespondencję, pisemne oświadczenia związane z postępowaniem służbowym wszczętym na wniosek prokuratora generalnego na okoliczność wskazania przyczyny, dla której pismo przewodniczącego KNF z dnia 24 listopada 2011 r. nie trafiło bezpośrednio do pana Andrzeja Szeremeta, o czym prokurator generalny wspomniał podczas swojego wystąpienia z trybuny sejmowej w dniu 30 sierpnia 2012 r.

Ponadto prokurator generalny, podczas posiedzenia Krajowej Rady Prokuratury – tym dokumentem dysponujemy – odbywającego się w dniach od 18 do 20 września 2012 r., stwierdził, że polecił dyrektorowi Biura Prokuratora Generalnego sporządzenie oświadczenia, w którym miał wskazać przyczynę ominięcia możliwości zapoznania się z tym pismem przez prokuratora generalnego. Zgodnie z treścią skróconego protokołu z posiedzenia Krajowej Rady Prokuratury, dyrektor Biura Prokuratora Generalnego złożył oświadczenie, że wówczas był poza biurem. Stosowne oświadczenie w tej sprawie powinien był złożyć także zastępca dyrektora biura.

Nadmienię w tym miejscu, że Komisja dysponuje materiałami z postępowań dyscyplinarnych i służbowych prokuratorów rejonowych i okręgowych, ale pominięte zostały dokumenty dotyczące prokuratorów Prokuratury Generalnej. Realizacja powyższego wniosku dowodowego jest niezbędna w celu ustalenia przesłanek skierowania wskazanego wyżej pisma z dnia 7 grudnia 2011 r. nie do adresata wskazanego w piśmie, tj. prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta, ale bezpośrednio do Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Rozumiem, że zapoznał się pan z aktami i wie, że znajdują się w nich notatki i dekretacje oraz wszelkie inne pisma w tej sprawie. Prokuratura twierdzi, że przesłała nam wszystko, co posiada. Oznaczałoby to, że w tych materiałach znajdują się dokumenty, o których pan mówił. Na wspomniane oświadczenie ja również się nigdzie nie natknęłam, takie są fakty, ale rodzi się pytanie, czy takie oświadczenie w ogóle kiedykolwiek powstało? Na moje pytanie skierowane do prokuratury, czy przekazano nam wszystkie akta dotyczące jakiejkolwiek działalności prokuratora general-

nego, jego zastępców i szerzej, aktywności całej prokuratury w sprawie Amber Gold, uzyskałam odpowiedź, że dostaliśmy komplet akt.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Komu pani przewodnicząca zadawała te pytania? Czy kierowała je pod adresem szefa, tj. pana prokuratora Święczkowskiego?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie, panie pośle. Te pytania padły w formie technicznej, w trakcie rozmowy.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

W takim razie składam ten wniosek dowodowy. Myślę, że jest on niezbędny.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie pośle, proszę zrozumieć, że dokumenty, o które pan wnosi, są już w dostarczonych aktach. Czy czytał pan te akta?

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Przeczytałem akta bardzo dokładnie, pani przewodnicząca, i nie ma w nich oświadczeń, o których wspomina pan prokurator Andrzej Seremet.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

W takim razie zróbmy inaczej. Przesłuchajmy pana prokuratora Seremeta na okoliczność tego, czy taka notatka w ogóle powstała. Po analizie akta państwo już wiecie, że politycy oraz pan prokurator Seremet odgrażali się w 2012 r., że będą wyciągnięte konsekwencje, wcale nie znaczy, iż wspomniane konsekwencje zostały wyciągnięte. I to właśnie jest m.in. przedmiot naszej pracy. Chodzi o to, żeby sprawdzić, ile z tego odgrażania się na posiedzeniu Sejmu w 2012 r. znalazło swoje przełożenie na rzeczywistość. Jeśli państwo przeczytaliście akta, to wiecie, podobnie jak i ja to wiem, że późniejsze działania były już bardzo wątłe, kiedy opinia publiczna przestała się sprawą interesować.

Powtarzam jeszcze raz, że oświadczenia, o którym mówił pan poseł, nie ma. Ja również na taki dokument nie trafiłam, ale pytanie brzmi, czy takie oświadczenie w ogóle kiedykolwiek powstało? Możemy oczywiście zwrócić się z zapytaniem do Prokuratury Generalnej, czy oświadczenia panów prokuratorów Tłuczkiewicza i Wesołowskiego znajdują się w jej posiadaniu. Takie zapytanie możemy złożyć, ale jak mówię, z posiadanej informacji wynika, że prokuratura przekazała nam wszystkie akta sprawy, którymi dysponuje obecna Prokuratura Krajowa, a które znajdowały się w posiadaniu ówczesnej Prokuratury Generalnej.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Bardzo dziękuję pani przewodniczącej za te uwagi i wyjaśnienia. Są one niezmiernie istotne. Pragnę jednak podtrzymać mój wniosek dowodowy. Uzasadniłem go…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Bardzo proszę, głosujemy wniosek dowodowy.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Jeśli mógłbym, to chciałbym dokończyć wypowiedź, pani przewodnicząca, dosłownie dwa zdania.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

We wniosku powołałem się na wypowiedzi prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta dotyczące postępowań służbowych. Wniosek został przeze mnie sformułowany bardzo konkretnie i proszę, żeby został dopuszczony.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie pośle, niech pan spróbuje mnie zrozumieć. Pański wniosek jest bardzo szeroki. Mówi pan w nim o notatkach, o dekretacjach itd.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

To nie jest szerokie sformułowanie. To jest sformułowanie bardzo konkretne.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie pośle, to wszystko jest już w naszym posiadaniu.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

No właśnie o to chodzi, że nie jest.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie pośle, według mnie jest. Jeśli pan chce zapytać o konkretne oświadczenie, deklarowane publicznie…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

O to właśnie chodzi, że w dokumentach nie ma tego konkretnego oświadczenia. Dlatego składam wniosek do prokuratora generalnego.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ale prokuratura odpowiedziała na nasze zapytanie o dokumenty w ten sposób, że stwierdziła, iż przekazała nam wszystko.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Dlatego ja proponuję złożyć odrębny wniosek do prokuratora generalnego. Moim zdaniem, jest to bardzo istotna rzecz, ponieważ pan prokurator generalny wspominał o wyciągnięciu konsekwencji służbowych oraz o postępowaniu służbowym wobec panów prokuratorów Tłuczkiewicza i Wesołowskiego. Dlatego chciałbym, żeby Wysoka Komisja została poinformowana, czy takie postępowanie zostało przeprowadzone, czy panowie prokuratorzy przedłożyli stosowne oświadczenia itd. Badając tę sprawę, jeśli nie uzyskamy nowych dowodów, to w najgorszym razie potwierdzimy słowa pani przewodniczącej, że wszystkie dokumenty z prokuratury zostały nam już przekazane.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie pośle, stoję w tej chwili na stanowisku, że my mamy już to, o co pan teraz wnosi. Żeby jednak nie twierdził pan, iż w jakiś sposób staram się panu utrudnić pracę, poddam pański wniosek pod głosowanie. Chociaż może nie. Zapytam inaczej. Czy ktoś z państwa posłów jest przeciwny temu wnioskowi? Nie słyszę sprzeciwu, a to oznacza, że Komisja przyjęła wniosek. Chciałabym jednak usłyszeć, co będzie pan miał do powiedzenia, jeśli okaże się że dokumenty, o które pan zabiegał, znajdują się już w aktach, którymi dysponujemy.

Panie pośle, tytułem wyjaśnienia powiem, że nie mam zamiaru w żaden sposób ograniczać członkom Komisji składania wniosków dowodowych. Muszę jednak panować nad kwestiami organizacyjnymi i dbać o to, żebyśmy zdołali zamknąć nasze postępowanie w czasie dwóch najbliższych lat. Przypominam, że pan twierdził, iż zakończenie prac Komisji jest możliwe w cztery miesiące. Miejmy nadzieję, że będzie to możliwe w dwa lata. Żeby tak się jednak stało, informuję że będę rekomendowała odrzucenie wniosków, w przypadku których uznam, iż materiały, jakich dotyczą znajdują się już w naszym posiadaniu. Zrobię tak nie dlatego, żeby komukolwiek utrudniać pracę, ale dlatego, żebyśmy trzymali się sami w określonych ryzach czasowych. Pański wniosek został przyjęty i będę oczekiwała na pańskie stanowisko, kiedy sprawa się wyjaśni.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Jak powiedziałem, najgorsze co nas może spotkać ze strony prokuratury, to stwierdzenie, że nie ma takich dokumentów. Nie rozumiem, skąd w ogóle ta dyskusja i próba podważenia mojego stanowiska.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie pośle, wniosek został przyjęty. Komisja podjęła taką decyzję bez głosów przeciwnych. Zgłosimy się o akta, o które pan wnioskował. Na tym zamykam tę kwestię. Idziemy dalej. Proszę o przedstawienie kolejnego wniosku.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Przedstawiam trzeci wniosek dowodowy. Na podstawie art. 14 ustawy o sejmowej komisji śledczej wnoszę o przekazanie przez szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, szefa Kancelarii Sejmu, szefa Kancelarii Senatu, ministra rozwoju i finansów kopii wszelkich dokumentów, włączając w to opinie, ekspertyzy, notatki służbowe, wyniki konsultacji społecznych i poprawki zgłaszane w trakcie procesu legislacyjnego, związanych z pracami nad ustawą o nadzorze nad rynkiem finansowym z roku 2006.

Uzasadnienie. Materiał zebrany w toku prac legislacyjnych w 2006 r. nad projektem ustawy zawartym w druku nr 654 jest istotny dla uzyskania odpowiedzi na pytanie, dlaczego odpowiednie organy państwa, właściwe w zakresie nadzoru finansowego, nie objęły tym nadzorem wszystkich instytucji finansowych w rozumieniu przepisów Prawa bankowego? Ustalenia wymaga to, w jakich okolicznościach procedowano nad ustawą o nadzorze finansowym i czy zaniechania poczynione podczas pracy, w szczególności odrzucenie przez posłów PiS poprawki zgłoszonej przez Klub Parlamentarny Platformy Obywatelskiej, mogły mieć wpływ na rozwój parabanków, w tym spółki Amber Gold?

Wyjaśnić należy również, czy Komisja Nadzoru Finansowego została wyposażona w odpowiednie instrumenty służące zapobieganiu takim zdarzeniom. Przypomnę, że podczas posiedzenia Komisji Finansów Publicznych w dniu 13 lipca 2006 r. klub PO zgłosił dwie poprawki do ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym. Ich celem był pełniejszy nadzór nad tym rynkiem. Pierwsza poprawka dotyczyła objęcia nadzorem tzw. SKOK-ów, a druga instytucji finansowych w rozumieniu ustawy Prawo bankowe, czyli podmiotów nieposiadających własnej ustawy branżowej, ale działających na rynku finansowym. Ta poprawka odnosiła się właśnie do takich podmiotów jak spółka Amber Gold. Niestety została ona odrzucona.

Podczas prac Komisji Finansów Publicznych pan Jerzy Pruski, ówczesny wiceprezes Narodowego Banku Polskiego apelował do posłów i przestrzegał, że – tu cytuję – „ustawa jest niekompletna, a swoim zasięgiem nie obejmuje całego rynku finansowego". Minister w rządzie PiS, pan Jarosław Pietras, stwierdził jednak, że rząd jest przeciwny wprowadzaniu poprawki o dalszej sytuacji SKOK do projektu ustawy. Takie samo stanowisko wyraził rząd wobec drugiej poprawki, która dotyczyła rozszerzenia nadzoru na instytucje finansowe. Podobne stanowisko zajął pan minister Paweł Banaś podczas posiedzenia plenarnego w dniu…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie pośle…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Proszę pozwolić mi dokończyć.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Pan już ten wniosek przedstawiał i to zarówno w telewizji, jak i podczas konferencji prasowych.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Pani przewodnicząca, ja mam prawo zgłosić wniosek dowodowy.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Zgadza się, ale pan wniosek już zgłosił, a teraz tylko odczytuje jego uzasadnienie.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Chcę do końca wyartykułować mój wniosek.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, jeśli nie będzie pan mówił na temat, to odbiorę panu głos. Proszę złożyć wniosek, a nie odczytywać nam stanowiska zajmowane przez poszczególnych posłów w tamtym czasie.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Pani przewodnicząca, wniosek dowodowy składa się ustnie i chciałbym dokończyć jego prezentację. Pozostało mi dosłownie jedno zdanie, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Słucham pana.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Cytuję pana ministra Banasia: „Ze względu na to, że ta operacja dotyczy tego, co już jest nadzorowane, nie ma powodu, a przynajmniej nie było takiej intencji, żeby w tym ruchu legislacyjnym obejmować nadzorem również instytucje do tej pory nie nadzorowane, takie jak na przykład kasy zapomogowo-pożyczkowe oraz SKOK-i”. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Pani poseł Kopcińska, bardzo proszę.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):
Dziękuję, pani przewodnicząca. Szanowni państwo, chciałabym zaapelować do członków Komisji o to, żebyśmy skupili się na pracy. Dzisiejsze posiedzenie, prawdę mówiąc, niewiele wnosi. Wnioski, które pan poseł zgłaszał, usłyszeliśmy, zapoznajemy się z nimi, a co najważniejsze, już jesteśmy w posiadaniu większości dokumentów, o które pan wnosi. Masa słów, mało konkretów.

KNF jako jedyna i pierwsza instytucja w kraju, w październiku 2009 r., wiemy o tym z doniesień medialnych, złożyła doniesienie do prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa przez parabank. Przedstawiciel KNF poinformował, że firma została wpisana na listę ostrzeżeń publicznych. Panie pośle, to o co pan wnosi nie stanowi przedmiotu pracy Komisji. Dlatego proszę, abyśmy przeszli do właściwej, treściwej pracy i przestali wreszcie uprawiać politykę. Praktycznie na każdym posiedzeniu Komisji i podczas niemal każdej pańskiej konferencji prasowej przewija się ten wątek. On nie jest przedmiotem prac naszej Komisji.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
On jest podstawą jej prac, pani poseł.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):
Nie, panie pośle, ponieważ KNF, zgodnie z tym co donoszą media, pomijając nawet dokumentację, do której mamy dostęp, reagowała jako pierwsza i zresztą jedyna instytucja. W mojej opinii, cały czas usiłuje pan odwrócić uwagę od właściwej pracy, od tego na czym powinniśmy się skupić.

Panie pośle, to naprawdę nie jest przedmiot pracy Komisji. Jeżeli nadal będzie się pan upierał przy swoim, ja będę składała kontrwnioski, ponieważ to co pan robi absolutnie wykracza poza obszar działania Komisji Śledczej, której wszyscy jesteśmy członkami.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Dziękuję, pani poseł. Mam pytanie do posła Brejzy. Czy pan wie, jakie zarzuty ma postawione Marcin P.? Czy pan wie o tym, że ma postawiony zarzut z artykułu…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Bodaj z art. 171.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Tak jest. A czy pan wie, co mówi ten przepis?

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Pani przewodnicząca, nie rozumiem, dlaczego pani mnie w tej chwili przepytuje w ten sposób.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Czy pan wie, co mówi ten przepis?

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Mówi o gromadzeniu środków…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Ten przepis mówi o tym, że podlega odpowiedzialności karnej osoba, która nie mając zezwolenia, w tym przypadku Komisji Nadzoru Finansowego, prowadzi określoną dzia-

łalność. Czy jest pan w stanie zrozumieć, że zgłaszając za każdym razem swój wniosek, kiedy pan mówi o tym, że gdyby Amber Gold działał zgodnie z prawem i podlegał nadzorowi ze strony KNF, to pomija pan istotę problemu, która zawiera się w tym, że spółka nie wystąpiła o zezwolenie, mimo że Komisja Nadzoru Finansowego przez trzy lata mówiła o tym, iż Amber Gold jest podmiotem, który prowadzi działalność bez zezwolenia KNF? Co za tym idzie, działa ona wbrew przepisom i popełnia przestępstwo.

Do czego chce nas pan przekonać, panie pośle? Czy do tego, że w wyniku odrzucenia bliżej nieokreślonej poprawki Amber Gold nie podszedł, jak pan to raczył nazwać na wcześniejszych posiedzeniach, pod jurysdykcję Komisji Nadzoru Finansowego?

Ze stanu prawnego i z aktu oskarżenia wynika, że poza oszustwem, czyli art. 286, to jest właśnie sedno działalności spółki Amber Gold. Szkopuł tkwi w tym, że Komisja Nadzoru Finansowego miała nadzór, ale Amber Gold tego nadzoru nie uznawał i prowadził swoją działalność wbrew obowiązującym przepisom. To sprawa pierwsza.

Jeżeli te argumenty do pana nie trafiają, a mam je przed sobą na piśmie i mogę je panu udostępnić do zapoznania się, jeśli wyrazi pan taki zamiar, to chcę panu powiedzieć, że ten wniosek był już przez nas głosowany i dlatego nie poddam go teraz pod głosowanie po raz kolejny. Nie będziemy głosować wniosków o tej samej treści na każdym posiedzeniu Komisji. Dziękuję bardzo. Przechodzimy do rozpatrzenia kolejnych kwestii.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Chyba to nie tak, pani przewodnicząca, ja mam prawo składać wnioski dowodowe.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie będzie pan jednak składał wniosków tej samej treści. Proszę, pani poseł Możdżanowska.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Państwo utrąciliście jednak tę poprawkę. Pani wystąpienie było bardzo emocjonalne.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Pan chyba nie ma teraz głosu.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Bardzo proszę, pani poseł Możdżanowska.

Poseł Andżelika Możdżanowska (PSL):

Bardzo dziękuję. Szanowna pani przewodnicząca, szanowna Komisjo, uważam, że powinniśmy skupić się nad tym, do czego została powołana Komisja Śledcza, tzn. nad zbadaniem prawidłowości i legalności działań organów i instytucji publicznych wobec podmiotów wchodzących w skład Grupy Amber Gold. Kolego pośle Brejza, ja przeanalizowałam te dwie poprawki, o których pan mówił, i chcę przypomnieć, że mimo iż w 2006 r. nie została przyjęta poprawka, o której poseł wspominał, to w 2009 r., kiedy rządziła już inna koalicja, też została przyjęta tylko jedna poprawka. Platforma Obywatelska nie połączyła tych poprawek i nadal tego typu instytucje jak Amber Gold, czyli w dzisiejszej rzeczywistości firmy udzielające tzw. chwilówek nie są objęte skutecznym nadzorem.

I jeszcze jedna kwestia. Kiedy w 2012 r. pojawiła się informacja dotycząca instytucji finansowej takiej, jaką była Amber Gold, Polskie Stronnictwo Ludowe zaproponowało zarówno wprowadzenie zmiany w regulaminie Sejmu, jak i projekt ustawy o nadaniu uprawnień śledczych sejmowej Komisji ds. Służb Specjalnych. Dwóch członków naszej Komisji zasiadało w Komisji do Spraw Służb Specjalnych. Nic to jednak nie zmieniło, nad czym ubolewam, ponieważ od 2012 r. można było prace już tak posunąć do przodu, że dziś mielibyśmy niewspółmiernie większą wiedzę na temat badanej kwestii. Kolega Brejza, członek naszej Komisji, przewodniczył pracom tamtej komisji.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Byłem wiceprzewodniczącym.

Poseł Andżelika Możdżanowska (PSL):

Był pan wiceprzewodniczącym komisji, ale przewodniczącym podkomisji.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Ja byłem przewodniczącym podkomisji?

Poseł Andżelika Możdżanowska (PSL):

Tak, był pan przewodniczącym podkomisji do spraw ustawy, ale nie odbyło się żadne posiedzenie tej podkomisji.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Rozumiem, że mówimy teraz o waszym projekcie ustawy nadającym kompetencje śledcze.

Poseł Andżelika Możdżanowska (PSL):

Proponuję, żebyśmy już nie wracali więcej do kwestii poprawek, które de facto nie rozwiązały żadnych problemów. KNF doniosła, poinformowała, a prokuratura mogła dopytać, dlaczego nie uzupełnili materiału dowodowego. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję, pani poseł.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Pozwolę sobie wyjaśnić, że…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Przepraszam, panie pośle, ale nie udzieliłam panu głosu. Takich zwyczajów na tej Komisji nie będzie. Pan przewodniczący Suski, bardzo proszę.

Poseł Marek Suski (PiS):

Prosiłbym pana posła o przestrzeganie zasady, że zabieramy głos zgodnie z kolejnością zgłoszeń. Ja zgłaszałem się znacznie wcześniej niż pan poseł.

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, mamy kolejny raz do czynienia z próbą zdestabilizowania prac Komisji. Rozumiem, że takie zadanie ma wypełnić pan poseł Brejza. Przypominam, że przedmiotem naszych prac jest zbadanie afery związanej z Amber Gold, czyli spółką, która została utworzona w 2009 r. Jeżeli pan poseł twierdzi, że jakaś poprawka do ustawy, która nie została wprowadzona w 2006 r. spowodowała, iż przestępczy proceder spółki stał się możliwy, to przypomnę tylko, że w 2007 r. wybory wygrała Platforma Obywatelska i do 2009 r. mieliście dwa lata, żeby stosowną poprawkę wprowadzić. Jeśli chce pan badać wszystkie materiały dotyczące prac nad ustawą, która została przyjęta trzy lata wcześniej nim powstała spółka Amber Gold, to zastanawiam się, czy potrafi pan czytać materiały ze zrozumieniem. Nasza Komisja została bowiem powołana do zbadania konkretnej afery.

W swoim czasie Trybunał Konstytucyjny wypowiedział się na temat komisji śledczych i stwierdził, że takie komisje powinny zajmować się konkretnymi sprawami. Sprawa dotycząca przyjęcia jakiejś ustawy z 2006 r., która nie miała żadnego związku ze spółką Amber Gold, bo ta jeszcze wówczas nie istniała, wykracza poza konstytucyjny zakres prac naszej Komisji. Jeśli Platforma Obywatelska chce badać sprawy dotyczące przyjęcia tamtej ustawy, a później nieprzyjęcia przez osiem lat rządów PO poprawki, o której pan mówi, iż była konieczna, to proszę złożyć wniosek o powołanie innej komisji śledczej, która zajmie się zbadaniem tego aspektu. Bardzo proszę, żeby jednak nie zakłócał pan prac Komisji zgłaszaniem absurdalnych wniosków. Pański wniosek jest absurdalny. Po prostu.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę państwa, ponieważ trwają posiedzenia innych komisji, w których powinniśmy uczestniczyć, proponuję powrót do meritum, czyli rozpatrywania wniosków dowodowych. Czy są jakieś inne wnioski dowodowe? Nie ma.

Przepraszam, panie pośle, ale pierwszy zgłaszał się pan poseł Brejza. Chyba, że chce pan jeszcze złożyć wniosek. Jeśli tak, to bardzo proszę. Posłowie muszą bowiem udać się na posiedzenia innych komisji i dlatego, jeśli ma pan wniosek, to proszę go teraz przedstawić.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Szanowni państwo, jestem po lekturze…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Panie pośle, pytałam, czy ma pan wniosek dowodowy, który Komisja powinna rozpatrzyć. Jeżeli nie, to jako pierwszy zgłosił się pan poseł Brejza.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):
W takim razie rezygnuję z wypowiedzi.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Dziękuję. Poseł Brejza, bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Odnosząc się do całej serii wypowiedzi pod moim adresem, zacznę od tego, iż koleżance z PSL powiem, że projekt przedstawiony przez waszego doradcę, który zakładał wyposażenie Komisji ds. Służb Specjalnych w uprawnienia śledcze, był niezgodny z Konstytucją. Nie ma takiej możliwości, żeby…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Szanowni państwo, proponuję, żebyśmy jednak powrócili do rozmowy na temat.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Pani poseł, ja jedynie chcę odnieść się do zarzutów pod moim adresem.

Poseł Marek Suski (PiS):
Ale to jest nie na temat.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Mam nadzieję, że pani przewodnicząca pozwoli mi dokończyć wypowiedź. Posłów z PiS jest w Komisji sześciu, czy nawet siedmiu. Mam nadzieję, że pozwolicie mi przynajmniej na powiedzenie dwóch zdań ad vocem do każdego wcześniejszego wystąpienia.

Poseł Marek Suski (PiS):
To nie konferencja.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Chciałbym, żeby reagowała pani na wszystkie złośliwe komentarze pod moim adresem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Reaguję, panie pośle, zawsze, kiedy jest taka potrzeba. Proszę mówić. Reaguję na wszystkie tego typu sytuacje i staram się być w moich sądach sprawiedliwa. Proszę kontynuować.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Bardzo pani dziękuję. Panu posłowi Suskiemu powiem, że w 2014 r. wprowadziliśmy nadzór nad tego typu instytucjami w postaci możliwości wszczynania postępowania wyjaśniającego wobec tych instytucji, łącznie z ewentualnym wejściem siłowym przy pomocy policji. Faktycznie, wcześniej tego nie zrobiliśmy, ale wówczas byliśmy skupieni na kwestii wprowadzenia nadzoru nad SKOK, co skutecznie utrudniała Kancelaria Prezydenta RP.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Panie pośle, bardzo proszę, żeby pan mówił na temat. Tematem prac naszej Komisji jest Amber Gold.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
To jest właśnie temat Amber Gold. Powiem jeszcze jedną rzecz. To nie jest jakaś tam ustawa z 2006 r., tylko jest to kluczowa ustawa dotycząca nadzoru nad sektorem finansowym.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Panie pośle, nie poddam pod głosowanie niczego z tego, co chce pan teraz nam przedstawić. Jaki jest sens pana wypowiedzi?

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Zgodnie z procedurą karną, mam prawo zgłosić wniosek dowodowy.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, coś panu podpowiem. Może dzięki temu zapozna się pan dokładnie z kodeksem. Jeżeli składa pan po raz kolejny wniosek o tej samej treści, identyczny, to my nie mamy obowiązku głosowania tego wniosku, o ile nie pojawiły się inne okoliczności lub tezy dowodowe. Tak stanowią przepisy. Panie pośle, temat uważam za zamknięty.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę. Wszystkim bardzo dziękuję. Spotykamy się w najbliższy wtorek o godzinie 10.00. Stwierdzam, że wyczerpaliśmy porządek dzienny. Zamykam posiedzenie Komisji.